



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

15 listopada 2024 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

Pierwszy Prezes SN Małgorzata Manowska (przewodniczący,
sprawozdawca)

SSN Agnieszka Góra-Błaszczkowska

SSN Tomasz Szanciło

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym 15 listopada 2024 r. w Warszawie
skargi kasacyjnej B. spółki akcyjnej w W.
od wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie
z 16 maja 2022 r., I ACa 186/21,
w sprawie z powództwa A.M.
przeciwko B. spółce akcyjnej w W.
o ustalenie, ewentualnie o zapłatę,

1. oddala skargę kasacyjną;

**2. zasądza od pozwanego B. spółki akcyjnej w W. na rzecz
powoda A.M. kwotę 5.400 (pięć tysięcy czterysta) złotych tytułem
zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego wraz z ustawowymi
odsetkami za opóźnienie za czas po upływie tygodnia od dnia
doręczenia orzeczenia zobowiązanemu do dnia zapłaty.**

Agnieszka Góra-Błaszczkowska

Małgorzata Manowska

Tomasz Szanciło

(M.M.)

UZASADNIENIE

W sprawie z powództwa A.M. przeciwko B. S.A. w W., Sąd Okręgowy w Warszawie wyrokiem z 2 grudnia 2020 r. ustalił, że łącząca strony umowa o kredyt hipoteczny numer [...] indeksowany do CHF, zawarta 11 stycznia 2008 r. w W. , jest nieważna.

Z ustaleń Sądu pierwszej instancji wynika, że A.M. zawarł 11 stycznia 2008 r. z pozwanym bankiem ww. umowę, na podstawie której bank zobowiązał się oddać do dyspozycji kredytobiorcy kwotę 513 000 zł z przeznaczeniem na zakup mieszkania na rynku wtórnym oraz kwotę 27 000 zł z przeznaczeniem na refinansowanie kosztów poniesionych na cele mieszkaniowe. Kredyt był indeksowany do waluty obcej (CHF). Umowa przewidywała, że w zakresie w niej nieuregulowanym zastosowanie mają postanowienia Regulaminu, stanowiącego załącznik do umowy. W § 7 umowy kredytobiorca zobowiązał się spłacić kwotę kredytu z zastosowaniem kursu sprzedaży CHF obowiązującego w dniu płatności raty kredytu, zgodnie z Tabelą Kursów Walut Obcych Banku [...] W § 12 umowy całkowity koszt kredytu na dzień zawarcia umowy został określony na kwotę 665 951 zł. W myśl § 2 pkt 8 lit. f Regulaminu stopę referencyjną stawki LIBOR należy rozumieć jako stopę procentową podawaną przez Reuters oraz ustalonej o godzinie 11 GMT w Londynie, na podstawie średniej arytmetycznej notowań 3-miesięcznych, po której banki są gotowe sprzedawać swoje nadwyżki finansowe na londyńskim rynku międzybankowym, w przypadku kredytu CHF. Zgodnie z § 8 ust. 3 Regulaminu w przypadku kredytu w walucie obcej kwota raty miała być obliczana według aktualnego kursu sprzedaży dewiz dla danej waluty, obowiązującego w Tabeli Kursów w dniu spłat raty.

Aneksem z 13 września 2011 r. zmieniono § 7 umowy przez ustalenie, że spłata dalszych rat kredytu będzie dokonywana przez kredytobiorcę bezpośrednio w walucie CHF.

W ocenie Sądu pierwszej instancji łącząca strony umowa była umową kredytu, w której wprowadzono klauzulę waloryzacyjną w celu zastosowania oprocentowania ustalonego w oparciu o wskaźniki rynkowe odnoszące się do franka szwajcarskiego, a nie do waluty krajowej. Przyjęta w tej umowie konstrukcja indeksacji obarczona była jednak wadą z uwagi na narzucenie przez bank sposobu ustalania wysokości kwoty podlegającej zwrotowi, a w konsekwencji i wysokości odsetek, a więc głównych świadczeń kredytobiorcy. Ustalenie ich wysokości wiązało się z koniecznością odwołania się do kursów walut ustalanych przez bank w tabeli kursów. Tymczasem ani umowa, ani Regulamin, nie określały prawidłowo zasad ustalania kursów walut. Ukształtowanie w ten sposób stosunku zobowiązaniowego wprowadzało do niego element nadrzędności jednej ze stron i podporządkowania drugiej strony, bez odwołania do jakichkolwiek obiektywnych kryteriów, zakreślających granice swobody jednej ze stron. O tym, że postanowienia umowy dawały pozwanemu uprawnienie do kształtowania według swojej woli zakresu obowiązków drugiej strony, świadczy – zdaniem Sądu Okręgowego – okoliczność, iż tabela kursów banku mogła być zmieniana nawet kilka razy w ciągu dnia. Pozwany mógł także w swobodny sposób wybrać kurs z dnia, który był dla niego najkorzystniejszy, a niekorzystny dla konsumenta. Takie postanowienia naruszają równowagę kontraktową stron umowy kredytu.

Ponadto, jak wskazał Sąd Okręgowy, postanowienia klauzuli indeksacyjnej były nietransparentne, gdyż nie zostały sformułowane jasnym, zrozumiałym językiem. Powodowi nie wyjaśniono rzeczywistego ryzyka związanego z zaciągnięciem kredytu indeksowanego do waluty obcej. Pozwany nie udowodnił, że kwestionowane postanowienia umowy kredytu zostały z konsumentem indywidualnie uzgodnione.

Sąd pierwszej instancji stwierdził ponadto, że postanowienia umowy wprowadzające indeksację i określające jej zasady oraz sposoby wyliczenia kwoty kredytu i wysokości rat kredytu są abuzywne, a tym samym nieskuteczne, gdyż

rażąco naruszają interesy konsumenta, godząc w równowagę kontraktową stron, wprowadzały konsumenta w błąd, wykorzystując jego zaufanie i brak specjalistycznej wiedzy. Za niedozwolone Sąd pierwszej instancji uznał postanowienia zawarte w § 2 ust. 2 i § 7 ust. 1, dotyczące mechanizmu indeksacyjnego; za abuzywną Sąd ten uznał również klauzulę przewidującą ubezpieczenie niskiego wkładu własnego kredytobiorcy. W konsekwencji Sąd Okręgowy stwierdził nieważność umowy kredytu w całości.

Rozważając możliwość zastąpienia powyższych niedozwolonych klauzul umownych, wobec konieczności ich pominięcia przy ustalaniu stosunku prawnego wiążącego konsumenta, Sąd pierwszej instancji uznał, że nie ma możliwości dokonania takiego zabiegu. Sąd ten wykluczył również możliwość ustalenia odpowiedniego kursu w oparciu o przepisy ogólne. W konsekwencji Sąd pierwszej instancji przyjął, że nie jest możliwe dalsze funkcjonowanie umowy, której – po wyłączeniu z niej postanowień niedozwolonych – nie da się wykonać, określić sposobu i wysokości świadczeń stron. Nie jest również możliwe dalsze funkcjonowanie umowy, która bez wyeliminowanych z niej postanowień, tworzyć będzie stosunek prawny, którego cel lub treść sprzeciwiałaby się właściwości (naturze) stosunku, ustawie lub zasadom współżycia społecznego.

Apelację od wyroku Sądu Okręgowego wniósł pozwany.

Wyrokiem z 16 maja 2022 r. Sąd Apelacyjny w Warszawie oddalił apelację.

Sąd Apelacyjny za bezzasadny uznał zarzut apelującego, że udzielony powodowi kredyt nie był kredytem złotowym indeksowanym do waluty obcej, ale był kredytem walutowym, jak również, że powód od początku zawarcia umowy mógł dokonywać spłat rat kredytu we frankach szwajcarskich.

Sąd drugiej instancji uznał również, wbrew twierdzeniom pozwanego, że powód nie miał żadnego wpływu na ukształtowanie umowy kredytowej, w tym tych postanowień, które ocenił ostatecznie jako abuzywne. Dokonane w sprawie ustalenia wskazywały, że powód nie mógł mieć pełnej świadomości co do parametrów otrzymanego kredytu. Z treści umowy kredytowej i dołączonego do niej Regulaminu nie wynikało, aby bank był związany jakimikolwiek obiektywnymi parametrami przy ustalaniu kursu, a tym samym kurs ten mógł kształtować w sposób dowolny. Klient

banku pozbawiony był wpływu na wysokość swojego zobowiązania, którą w praktyce wyznaczał kurs walutowy arbitralnie ustalany przez pozwanego. Decydującego znaczenia nie mógł mieć zaś fakt, że kurs był przez bank jednostronnie kształtowany na poziomie odpowiadającym kursom stosowanym przez inne banki. Powołując się na orzecznictwo Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej Sąd Apelacyjny wskazał, że w ustalonym w sprawie stanie faktycznym samo wskazanie powodowi istnienia ryzyka walutowego, jeśli nie towarzyszyły tym informacjom dalsze dane wskazujące na skalę ryzyka wiążącego się z zaciągnięciem kredytu w walucie obcej, nie może świadczyć o należyтым dopełnieniu przez pozwanego bank obowiązku informacyjnego.

Sąd Apelacyjny stwierdził także, że z faktu związania stopy LIBOR z frankiem szwajcarskim wynika, iż po wyeliminowaniu klauzul indeksacyjnych dalsze obowiązywanie umowy nie jest możliwe. Usunięcie klauzul waloryzacyjnych i uznanie kredytu za typowo złotowy, z nieadekwatnym do niego oprocentowaniem, prowadziłoby do istotnego przekształcenia stosunku kredytowego, z pozbawieniem go elementów ryzyka właściwego wybranej formie kredytowania. Zdaniem Sądu drugiej instancji, jeżeli eliminacja niedozwolonego postanowienia umownego doprowadzi do takiej deformacji regulacji umownej, że na podstawie pozostałej jej treści nie da się odtworzyć treści praw i obowiązków stron, to nie można przyjąć, iż strony pozostają związane pozostałą częścią umowy.

W konsekwencji zasadne było uznanie całej umowy kredytu łączącej strony za nieważną.

Skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego wniósł pozwany, zaskarżając wyrok w całości.

W skardze kasacyjnej pozwany zarzucił naruszenie prawa materialnego, tj.:

1. art. 385¹ § 1 i 2 w zw. z art. 58 § 3 k.c. w zw. z art. 69 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe (dalej: „pr. bank.”) w zw. z art. 56 i 65 k.c. przez ich błędną wykładnię, sprowadzającą się do przyjęcia, że na skutek eliminacji klauzul przeliczeniowych analizowana w niniejszym postępowaniu umowa kredytu, ale również umowa kredytu w ujęciu abstrakcyjnym musi upaść, podczas gdy przyjęcie obiektywnego kryterium oceny okrojonej o kwestionowane postanowienia

umowy kredytu winno prowadzić do wniosku, iż występują wszystkie elementy konstrukcyjne, niezbędne dla istnienia zobowiązania kredytowego, a także jego wykonywania;

2. art. 385¹ § 1 i 2 w zw. z art. 56 w zw. z art. 358 § 2 k.c. i art. 69 ust. 3 pr. bank. przez ich niezastosowanie, co sprowadzało się nierozróżnienia w ramach klauzul ryzyka walutowego (tworzących mechanizm indeksacji) dwóch odrębnych postanowień umownych (tj. klauzuli ryzyka walutowego – regulującej przeliczenie salda i rat kredytu na walutę CHF oraz klauzuli spadowej – odsyłającej w obydwu przypadkach do tabeli kursowej banku) – co w przypadku stwierdzenia abuzywności klauzuli spreadowej winno prowadzić do zastosowania zasady *blue pencil*, która może być zrealizowana przez utrzymanie w mocy klauzuli przeliczeniowej i zastosowanie do wykonania umowy kursu średniego NBP, który w świetle przepisów ustawy, ale również ustalonego zwyczaju jest miarodajny dla określenia wysokości świadczeń wyrażonych w walucie obcej;

3. art. 385¹ § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 3 w zw. z art. 4 ust. 2 i art. 6 ust. 1 Dyrektywy Rady 93/13/EWG przez ich błędną wykładnię dokonaną z pominięciem klauzul „dobrej wiary” oraz „znaczej nierównowagi kontraktowej między prawami i obowiązkami stron umowy ze szkodą dla danego konsumenta”, co doprowadziło do przyjęcia, że postanowienia § 2 ust. 2 oraz § 7 ust. 1 umowy kredytu oraz § 8 ust. 3 Regulaminu, określające główne świadczenia stron, są niejednoznaczne, a w konsekwencji mają charakter niedozwolonych postanowień umownych, podczas gdy nie kształtują one praw i obowiązków powoda w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami i nie naruszają rażąco jego interesów;

4. art. 65 § 1 i 2 w zw. z art. 385¹ § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 6 ust. 1 i art. 7 ust. 1 Dyrektywy 93/13 przez ich błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, że badania zakwestionowanych przez konsumenta postanowień umownych pod kątem abuzywności w ramach kontroli incydentalnej dokonuje się z pominięciem rzeczywistej treści stosunku prawnego, ustalonego w oparciu o dyrektywy wykładni wynikające z art. 65 § 1 i 2 k.c., tj. jedynie w oparciu o analizę literalnego brzmienia spornych postanowień umowy kredytu i Regulaminu, z pominięciem oceny treści umowy kredytu i Regulaminu w kontekście celu, w jakim została zawarta umowa kredytu, jak również z pominięciem okoliczności, w których doszło do zawarcia

umowy kredytu, zasad współzycia społecznego oraz zgodnego zamiaru stron w chwili zawierania umowy kredytu, co w konsekwencji skutkowało zaniechaniem odtworzenia rzeczywistej treści łączącego strony stosunku prawnego, co doprowadziło Sąd Apelacyjny do wniosku o konieczności stwierdzenia nieważności umowy kredytu wobec stwierdzenia abuzywności klauzuli indeksacyjnej, w sytuacji gdy odtworzenie realnych i racjonalnych intencji stron umowy kredytu winno prowadzić do uznania, iż w braku ustalania w umowie kredytu kursu wymiany strony uznałyby za odpowiedni kurs średni NBP, jako kurs sankcjonowany przez ustawodawcę do rozliczeń walutowych i uznany przez ustawodawcę za obiektywny, co urzeczywistniałoby cel art. 6 ust. 1 Dyrektywy Rady 93/13, jak i stanowiłoby środek stosowny i skuteczny realizujący interesy konkurentów i konsumentów w rozumieniu art. 7 ust. 1 Dyrektywy;

5. art. 358 § 2 w zw. z art. 56 w zw. z art. 65 k.c. przez niezastosowanie dla określenia treści zobowiązania wynikającego z umowy kredytu, co stanowiłoby przejaw sprawiedliwego i zrównoważonego rozkładu praw i obowiązków stron umowy kredytu, a nadto doprowadziłoby do zaradzenia niekorzystnym skutkom unieważnienia umowy kredytu dla konsumenta przez zastosowanie kursu średniego walut obcych ogłaszanego przez NBP;

6. art. 24 w zw. z art. 32 ustawy z 29 sierpnia 1997 r. o Narodowym Banku Polskim, względnie z art. 41 ustawy z 28 kwietnia 1936 r. Prawo wekslowe przez ich niezastosowanie, podczas gdy Sąd drugiej instancji, w sytuacji stwierdzenia abuzywności klauzuli indeksacyjnej, winien był dążyć do utrzymania umowy kredytu w mocy, odwołując się do obowiązujących wzorców ustawowych, nakazujących przyjęcie możliwości spłacania przez powoda zadłużenia w oparciu o średni kurs CHF ustalony przez NBP.

W konkluzji skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i rozstrzygnięcie co do istoty przez zmianę wyroku i oddalenie powództwa w całości.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna podlega oddaleniu.

Wszystkie zarzuty skargi kasacyjnej zmierzają w istocie do zakwestionowania stanowiska Sądów obu instancji o wyeliminowaniu z łączącej strony umowy kredytu całego mechanizmu indeksacyjnego, a w konsekwencji uznanie, że umowa w całości nie wiąże konsumenta.

Zarzuty te Sąd Najwyższy uznaje za bezzasadne.

W judykaturze wyjaśniono, że mechanizm indeksacji polega, ogólnie rzecz ujmując, na przeliczeniu w dniu jego uruchomienia kwoty kredytu wyrażonej w złotych polskich na walutę obcą (tu: CHF) zgodnie z kursem jej kupna ustalonym według tabeli kursów obowiązującej w danym banku, a następnie przeliczeniu w dniu zapłaty każdej raty kapitałowo-odsetkowej z tej waluty na walutę polską według obowiązującego w banku kursu sprzedaży. Kredytobiorca otrzymuje kwotę kredytu w złotych polskich i w tej walucie spłacał raty, po przeliczeniu na walutę obcą według wskazanego mechanizmu (zob. np. wyrok SN z 7 listopada 2019 r., IV CSK 13/19; postanowienie SN z 29 lipca 2021 r., I CSKP 146/21).

W art. 385¹ i n. k.c. uregulowano materię związaną z niedozwolonymi postanowieniami umownymi, zwanymi także klauzulami abuzywnymi, w tym skutki wprowadzenia ich do umowy z udziałem konsumenta. Tworzą one rdzeń systemu ochrony konsumenta przed wykorzystaniem przez przedsiębiorców silniejszej pozycji kontraktowej, związanej z możliwością jednostronnego kształtowania treści wiążących strony postanowień, w celu zastrzegania klauzul niekorzystnych dla konsumenta (zob. uchwałę składu siedmiu sędziów SN z 20 czerwca 2018 r., III CZP 29/17, OSNC 2019, nr 1, poz. 2). Przepisy te stanowią implementację Dyrektywy 93/13, w związku z czym dokonując ich wykładni, należy brać pod uwagę wskazówki wynikające z tej dyrektywy, jak i dorobek orzeczniczy Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej.

Artykuł 385¹ § 1 k.c. stanowi, że postanowienia umowy zawieranej z konsumentem nieuzgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne); nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. Natomiast art. 3 ust. 1 Dyrektywy

93/13 stanowi, że warunki umowy, które nie były indywidualnie negocjowane, mogą być uznane za nieuczciwe, jeśli stoją w sprzeczności z wymogami dobrej wiary, powodują znaczącą nierównowagę wynikających z umowy, praw i obowiązków stron ze szkodą dla konsumenta.

W wyroku z 30 września 2020 r., I CSK 556/18, Sąd Najwyższy wyjaśnił, że „zastrzeżone w umowie kredytu złotowego indeksowanego do waluty obcej klauzule, a zatem także klauzule zamieszczone we wzorcach umownych kształtujące mechanizm indeksacji, określają główne świadczenie kredytobiorcy”. Pogląd ten dominuje obecnie w orzecznictwie Sądu Najwyższego (zob. np. wyroki SN: z 4 kwietnia 2019 r., III CSK 159/17; z 9 maja 2019 r., I CSK 242/18; z 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18, OSNC-ZD 2021, nr 2, poz. 20; z 21 czerwca 2021 r., I CSKP 55/21). W orzecznictwie Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej również podkreśla się, że za postanowienia umowne mieszczące się w pojęciu „głównego przedmiotu umowy” – w rozumieniu art. 4 ust. 2 Dyrektywy 93/13 – należy uważać te, które określają podstawowe świadczenia w ramach danej umowy i które z tego względu charakteryzują tę umowę (zob. wyroki TSUE: z 30 kwietnia 2014 r., w sprawie C-26/13, Kásler i Káslerné Rábai, pkt 49-50; z 26 lutego 2015 r., w sprawie C-143/13, Matei, pkt 54; z 23 kwietnia 2015 r., w sprawie C-96/14, Van Hove, pkt 33; z 20 września 2017 r., w sprawie C-186/16, Andriuc i in., pkt 35). Za takie uznawane są m.in. postanowienia określane jako „klauzule ryzyka walutowego”, które wiążą się z obciążeniem kredytobiorcy – konsumenta ryzykiem zmiany kursu waluty i związanym z tym ryzykiem zwiększenia kosztu kredytu (zob. wyroki TSUE: z 20 września 2017 r., w sprawie C-186/16, Andriuc i in., pkt 37; z 20 września 2018 r., w sprawie C-51/17, OTP Bank i OTP Faktoring, pkt 68; z 14 marca 2019 r., w sprawie C-118/17, Dunai, pkt 48; z 3 października 2019 r., w sprawie C-260/18, Dziubak, pkt 44).

Postanowienia określające główne świadczenia stron nie podlegają kontroli pod kątem abuzywności jedynie pod warunkiem, że zostały sformułowane w sposób jednoznaczny (art. 385¹ § 1 zd. 2 k.c.). Takie rozwiązanie, wywodzące się z art. 4 ust. 2 Dyrektywy 93/13, opiera się na założeniu, zgodnie z którym postanowienia określające główne świadczenia stron zazwyczaj odzwierciedlają rzeczywistą wolę konsumenta, gdyż do ich treści strony przywiązują z reguły największą wagę.

W związku z tym, zasada ochrony konsumenta musi ustąpić ogólnej zasadzie autonomii woli obowiązującej w prawie cywilnym. Wyłączenie spod kontroli nie może jednak obejmować postanowień nietransparentnych, gdyż w ich przypadku konsument nie ma możliwości łatwej oceny rozmiarów swojego świadczenia i jego relacji do rozmiarów świadczenia drugiej strony.

Analiza postanowień łączącej strony umowy nie pozwala na stwierdzenie, że sporne klauzule zostały wyrażone w sposób jednoznaczny. Należy bowiem dostrzec, że interpretując art. 4 ust. 2 Dyrektywy 93/13, Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej uznał, iż „wymóg, zgodnie z którym warunek umowny musi być wyrażony prostym i zrozumiałym językiem, powinien być rozumiany jako nakazujący nie tylko, by dany warunek był zrozumiały dla konsumenta z gramatycznego punktu widzenia, ale także, by umowa przedstawiała w sposób przejrzysty konkretne działanie mechanizmu wymiany waluty obcej, do którego odnosi się ów warunek, a także związek między tym mechanizmem a mechanizmem przewidzianym w innych warunkach dotyczących uruchomienia kredytu, tak by rzeczony konsument był w stanie oszacować, w oparciu o jednoznaczne i zrozumiałe kryteria, wpływające dla niego z tej umowy konsekwencje ekonomiczne” (wyrok z 30 kwietnia 2014 r., w sprawie C-26/13, Kásler i Káslerné Rábai, pkt 75; podobnie wyrok TSUE z 20 września 2017 r., w sprawie C-186/16, Andriuc i in., pkt 45). Nie chodzi więc jedynie o jednoznaczność językową, ponieważ postanowienia jednoznaczne w tym sensie mogą nie pozwalać na określenie treści zobowiązań, a w szczególności rozmiaru przyszłego świadczenia konsumenta.

Z taką sytuacją mamy do czynienia w przypadku spornej klauzuli waloryzacyjnej. Sąd Apelacyjny trafnie dostrzegł, że powód nie został poinformowany przez pozwanego przed zawarciem umowy o ryzyku kursowym w sposób, który mógłby uzasadniać przyjęcie, że główne świadczenie zostało sformułowane w sposób jednoznaczny. Z dokonanych w sprawie ustaleń, którymi Sąd Najwyższy jest związany (art. 398³ § 3 i art. 398¹³ § 2 k.p.c.), wynika, że pozwany nie udzielił powodowi informacji, które umożliwiłyby mu rozeznanie się co do tego, jak duże istnieje ryzyko wzrostu kursu CHF w relacji do PLN, jak bardzo ten kurs może wzrosnąć – uwzględniając przy tym wieloletni okres związania stron umową kredytu. To, z kolei, przesądza o braku jednoznaczności, co umożliwia kontrolę

abuzywności spornej klauzuli, mimo uznania jej za warunek określający główne świadczenie stron.

Zasadnie przy tym Sąd Apelacyjny rozpatrywał pod kątem ich abuzywności obie klauzule, to jest klauzulę ryzyka walutowego i klauzulę spreadową łącznie. Postanowienia te składają się na zawarty w umowie mechanizm indeksacji i mogą funkcjonować tylko łącznie – w umowie kredytu indeksowanego do waluty obcej przeliczenie wypłaconej kwoty kredytu na walutę obcą przy wypłacie kredytu służy temu, by można było ustalić wysokość zadłużenia i w konsekwencji wysokość pozostałych do spłaty rat kredytu (zob. wyrok SN z 4 kwietnia 2019 r., III CSK 159/17). Wyłączenie przewidzianego w umowie odesłania do zasad przeliczania kwoty udzielonego kredytu na złotówki przy wypłacie kredytu, jak i spłacanych rat na walutę obcą, czyni niemożliwym określenie w walucie obcej równowartości kwoty kredytu udzielonego w złotych kredytobiorcy. Zasadnie dostrzegł to Sąd Apelacyjny, wskazując na łączność między postanowieniami, określonymi jako klauzula indeksacji i klauzula spreadu walutowego, która sprawia, że skutek uznania drugiej z nich za abuzywną nie można ustalić parametrów kursu walutowego, a w efekcie wykonać klauzuli indeksacji.

W łączącej strony umowie zawarte zostały postanowienia określające zarówno zasady przeliczenia spłacanych rat, jak i zasady przeliczenia kwoty udzielonego kredytu na złotówki przy wypłacie kredytu, które pozwalają bankowi jednostronnie kształtować kurs waluty obce. Postanowienia podobne do ocenianych w tej sprawie były już wielokrotnie przedmiotem badania Sądu Najwyższego (zob. np. wyroki SN: z 22 stycznia 2016 r., I CSK 1049/14, OSNC 2016, nr 11, poz. 134; z 4 kwietnia 2019 r., III CSK 159/17; z 2 czerwca 2021 r., I CSKP 55/21; z 27 lipca 2021 r., V CSKP 49/21). Wyjaśniono, że takie klauzule mają charakter abuzywny, bowiem kształtują prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy. Sprzeczność z dobrymi obyczajami i naruszenie interesów konsumenta polega w tym przypadku na uzależnieniu wysokości świadczenia banku oraz wysokości świadczenia konsumenta od swobodnej decyzji banku. Zarówno przeliczenie kwoty kredytu na złotówki w chwili jego wypłaty, jak i przeliczenie odwrotne w chwili wymagalności poszczególnych spłacanych rat, służy bowiem określeniu wysokości świadczenia konsumenta. Takie

postanowienia, które uprawniają bank do jednostronnego ustalenia kursów walut, są nietransparentne i pozostawiają pole do arbitralnego działania banku. W ten sposób obarczają kredytobiorcę nieprzewidywalnym ryzykiem oraz naruszają równorzędność stron. Takie uregulowanie umowne należy uznać za niedopuszczalne, niezależnie od tego, czy swoboda przedsiębiorcy (banku) w ustaleniu kursu jest pełna, czy też w jakiś sposób ograniczona, np. w razie wprowadzenia możliwych maksymalnych odchyleń od kursu ustalanego z wykorzystaniem obiektywnych kryteriów.

Dla oceny abuzywności zakwestionowanych przez powoda postanowień umowy kredytu istotne jest również to, że w praktyce ryzyko walutowe zostało niemal w całości przerzucone na konsumenta, mając na uwadze kurs waluty w okresie udzielenia kredytu i brak jakiegokolwiek ograniczenia w tym zakresie, dając możliwość uzyskania przez bank niczym nieograniczonych korzyści kosztem konsumenta. W okresie udzielania tzw. kredytów frankowych (szczególnie lata 2006-2009) kurs franka szwajcarskiego był bardzo niski, w niektórych okresach znacznie poniżej 2 zł za 1 CHF, ewentualnie nieco przekraczając ten poziom. Z punktu widzenia banku była to niezwykle korzystna sytuacja. Tak niski kurs CHF powodował, że określona suma w złotych, jaką miał otrzymać kredytobiorca, dawała znacznie wyższą sumę we frankach szwajcarskich niż w sytuacji, gdyby kurs tej waluty był na dzisiejszym poziomie.

Udzielanie tzw. kredytów frankowych przy niskim kursie CHF dawało bankowi przynajmniej dwie korzyści czysto finansowe kosztem kredytobiorcy:

- nominalna wartość kwoty kredytu przeliczana na CHF była znacznie wyższa niż gdyby była przeliczana przy znacznie wyższym kursie tej waluty;
- oczywiste było, że kurs CHF będzie rósł, natomiast nieznana była skala tego wzrostu; to oznaczało wzrost zarówno nominalnej kwoty kapitału do spłaty przez kredytobiorcę, jak i wzrost wysokości raty kredytu, przy czym ta zależała jeszcze od wysokości LIBOR.

Tego rodzaju postanowienia umowne zawierały również kolejne rozwiązanie na niekorzyść kredytobiorcy. W przypadku udzielenia kredytu przy tak niskim kursie franka szwajcarskiego ryzyko po stronie banku sprowadzało się do około 2 zł/CHF,

a więc gdyby wartość franka szwajcarskiego spadła do „0”. Oczywiście, są to tylko teoretyczne rozważania, gdyż taka możliwość nie istniała. Odmienne kształtowała się pozycja klienta (kredytobiorcy), gdyż dla niego ryzyko kursowe było nieograniczone. Umowy kredytów powiązanych z walutą obcą nie zawierały bowiem żadnego ograniczenia w tym przedmiocie, w szczególności tzw. wyłącznika, a więc określonego poziomu PLN/CHF, przy którym suma kredytu i rat kredytowych (po przeliczeniu na polską walutę) przestałyby rosnać. Co charakterystyczne, kredyty powiązane z walutą obcą przestały być udzielane, gdy kurs CHF zaczął rosnać. Udzielenie kredytu przy tak wysokim kursie waluty obcej zdecydowanie bardziej zwiększałoby bowiem ryzyko banku, a znacznie zmniejszałoby ryzyko konsumenta.

Innymi słowy, o ile ryzyko po stronie banku (o ile w ogóle istniało) było ograniczone, to ryzyko po stronie kredytobiorcy takiego ograniczenia nie miało. Niewątpliwie zatem, tak ukształtowane postanowienia umowne spełniały wyżej przedstawione przesłanki uznania ich za abuzywne.

Także w orzecznictwie Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej podkreśla się, że mamy do czynienia ze znaczącą nierównowagą kontraktową ze szkodą dla konsumenta w przypadku nałożenia na niego nieograniczonego ryzyka kursowego (zob. np. wyrok z 10 czerwca 2021 r. w sprawach od C-776/19 do C-782/19). Skutek w postaci ponoszenia nieograniczonego ryzyka kursowego przez kredytobiorcę powoduje znaczną nierówność praw i obowiązków stron ze szkodą dla konsumenta. Gdyby kredytujący bank zamierzał w wystarczający sposób poinformować kredytobiorcę będącego osobą fizyczną – konsumentem o niebezpieczeństwach wynikających z kredytu powiązanego z kursem waluty obcej, to nie proponowałby w ogóle zawierania takich umów kredytowych, zdając sobie sprawę jako profesjonalista, że umowa taka może zostać łatwo oceniona jako nieuczciwa (wyrok SN z 29 października 2019 r., IV CSK 309/18, OSNC 2020, nr 7-8, poz. 64).

Powstaje też pytanie, czy wprowadzenie symetrycznego wyłącznika oznacza *per se* niemożność stwierdzenia abuzywności klauzuli umownej zmieniającej te kwoty. Wprowadzenie wyłącznika w opisaney powyżej sytuacji na tym samym poziomie (np. +/- 2 PLN) jedynie częściowo wyeliminowałoby abuzywność, gdyż sytuacja banku w zasadzie by się nie zmieniła (dalszy spadek wartości waluty można

byłoby rozważać w zasadzie tylko teoretycznie), zaś sytuacja konsumenta poprawiłaby się o tyle, że ryzyko po jego stronie nie byłoby ograniczone; niemniej można byłoby mówić jedynie o formalnej symetryczności. Inaczej można byłoby ocenić taką klauzulę jedynie przy znacznie wyższym kursie waluty w stosunku do polskiego złotego, o ile, oczywiście, klauzula nie zawierałaby odwołania do tabeli kursowej banku, ale np. do średniego kursu NBP – postanowienie o wyłączniku +/- 2 PLN przy kursie waluty np. 4,5 zł za 1 CHF byłoby znacznie mniej niesymetryczne niż opisane w zdaniu poprzednim, a więc mogłoby zostać uznane za nieabuzywne.

Reasumując, kwestionowane przez powoda postanowienia stanowiące klauzule indeksacyjne są abuzywne, co oznacza, że są od początku, z mocy samego prawa dotknięte bezskutecznością na korzyść kredytobiorcy, chyba że następnie udzieli on świadomej i wolnej zgody na te klauzule i w ten sposób przywróci skuteczność z mocą wsteczną (zob. uchwałę składu siedmiu sędziów SN – zasadę prawną z 7 maja 2021 r., III CZP 6/21, OSNC 2021, nr 9, poz. 56).

Jak wyjaśniono w orzecznictwie, jeżeli eliminacja niedozwolonego postanowienia umownego doprowadzi do takiej deformacji regulacji umownej, że na podstawie pozostałej jej treści nie da się odtworzyć treści praw i obowiązków stron, to nie można przyjąć, iż strony pozostają związane pozostałą częścią umowy. Koreponduje to z art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13, który przewiduje, że nieuczciwe warunki w umowach zawieranych przez sprzedawców lub dostawców z konsumentami nie będą wiążące dla konsumenta, a umowa w pozostałej części będzie nadal obowiązywała strony, jeżeli jest to możliwe po wyłączeniu z niej nieuczciwych warunków (zob. np. wyroki SN: z 2 czerwca 2021 r., I CSKP 55/21; z 27 lipca 2021 r., V CSKP 49/21; z 4 czerwca 2024 r., II CSKP 149/24).

Wyeleminowanie z łączącej strony umowy abuzywnych postanowień umownych rodzi zatem konieczność dokonania oceny czy umowa w pozostałym zakresie jest możliwa do utrzymania. Uznać jednak należy, że obowiązywanie umowy po wyłączeniu z niej nieuczciwych warunków jest w takim przypadku niemożliwe. Zgodnie z uchwałą pełnego składu Izby Cywilnej Sądu Najwyższego z 25 kwietnia 2024 r., III CZP 25/22, w razie niemożliwości ustalenia wiążącego strony kursu waluty obcej w umowie kredytu indeksowanego lub denominowanego

umowa nie wiąże także w pozostałym zakresie. Również we wcześniejszym orzecznictwie Sądu Najwyższego wskazano, że wyeliminowanie ryzyka kursowego, charakterystycznego dla umowy kredytu indeksowanego do waluty obcej i uzasadniającego powiązanie stawki oprocentowania ze stawką LIBOR, jest równoznaczne z tak daleko idącym przekształceniem umowy, że należy ją uznać za umowę o odmiennej istocie i charakterze, choćby nadal chodziło tu tylko o inny podtyp czy wariant umowy kredytu. Oznacza to z kolei, że po wyeliminowaniu tego rodzaju klauzul utrzymanie umowy o charakterze zamierzonym przez strony nie jest możliwe, co przemawia za niezwiązaniem umową równoznaczną w skutkach z nieważnością (wyrok z 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18). Wyeliminowanie abuzywnych klauzul przeliczeniowych nie prowadzi do utrzymania w mocy kredytu indeksowanego kursem CHF jako kredytu złotowego oprocentowanego według stawki LIBOR (wyrok SN z 10 maja 2022 r., II CSKP 285/22); to samo dotyczy kredytu denominowanego kursem CHF (wyrok SN z 13 maja 2022 r., II CSKP 293/22). Podzielając to zapatrywanie, stwierdzić należy, że Sąd Apelacyjny prawidłowo uznał umowę kredytu za niewiążącą konsumenta.

Stwierdzenie takiej sankcji mieści się w zakresie sankcji, jaką Dyrektywa 93/13 przewiduje w związku z wykorzystywaniem przez przedsiębiorcę nieuczciwych postanowień umownych. W tym też kontekście należy rozważać aspekt „utrzymania” (według pozwanego) umowy przez wprowadzenie rozwiązań z innych przepisów, w tym wskazanych przez pozwanego m.in. art. 358 § 2 k.c., art. 69 ust. 3 pr. bank., czy art. 41 pr. weksl.

W wyroku z 6 marca 2019 r. (w sprawie C-70/17, Abanca Corporación Bancaria SA przeciwko Albertowi Garcíi Salamance Santosowi i Bankia SA przeciwko Alfonsowi Antoniowi Lau Mendozie i Verónice Yulianie Rodríguez Ramírez) Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej wykluczył, aby sąd krajowy mógł zmieniać treść nieuczciwych warunków zawartych w umowach z korzyścią dla przedsiębiorcy. Z kolei w wyroku z 21 grudnia 2016 r. (w sprawie C-154/15, Francisco Gutiérrez Naranjo i Ana María Palacios Martínez przeciwko Cajasur Banco i Banco Bilbao Vizcaya Argentaria SA) Trybunał wyjaśnił, że art. 6 ust. 1 Dyrektywy 93/13 należy interpretować w ten sposób, iż warunek umowny uznany za nieuczciwy należy co do zasady uznać za nigdy nieistniejący, tak by nie wywoływał on skutków

wobec konsumenta. W związku z tym sądowe stwierdzenie nieuczciwego charakteru takiego warunku powinno mieć z reguły skutek w postaci „przywrócenia” sytuacji prawnej i faktycznej konsumenta, w jakiej znajdowałby się on w braku tego warunku.

Modyfikacja umowy przez uzupełnienie jej luk byłaby sprzeczna z celem zapobiegania kolejnym naruszeniom, co jest istotą Dyrektywy 93/13. Przedsiębiorca, mając świadomość braku sankcji, mógłby w dalszym ciągu stosować nieuczciwe praktyki oraz abuzywne klauzule, bowiem wiedziałby, że jedyną sankcją byłoby zastąpienie niedozwolonych postanowień innymi, co pozostawałoby bez wpływu na skuteczność wadliwego stosunku prawnego. Taki wniosek wynika z ugruntowanego orzecnictwa Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej, zgodnie z którym, gdyby sąd krajowy mógł zmieniać treść nieuczciwych warunków zawartych w umowach, takie uprawnienie mogłoby zagrażać realizacji długoterminowego celu ustanowionego w art. 7 Dyrektywy 93/13. Uprawnienie to przyczyniłoby się bowiem do wyeliminowania zniechęcającego skutku wywieranego na przedsiębiorców przez zwykły brak stosowania takich nieuczciwych warunków wobec konsumentów, ponieważ nadal byłiby oni zachęcani do stosowania rzeczonych warunków wiedząc, że nawet gdyby miały one być unieważnione (a konkretnie – stwierdzona ich nieważność), to jednak umowa mogłaby zostać uzupełniona w niezbędnym zakresie przez sąd krajowy, tak aby zagwarantować w ten sposób interes rzeczonych przedsiębiorców (zob. np. wyroki: z 14 czerwca 2012 r., w sprawie C-618/10, Banco Español de Crédito, SA przeciwko Joaquínowi Calderónowi Caminie; z 30 kwietnia 2014 r., w sprawie C-26/13, Kásler i Káslerné Rábai; z 26 marca 2019 r., w sprawie C-70/17, Abanca Corporación Bancaria SA i Bankia SA).

Na takim stanowisku stoi także Sąd Najwyższy, który w uchwale pełnego składu Izby Cywilnej z 25 kwietnia 2024 r., III CZP 25/22, wskazał, że w razie uznania, iż postanowienie umowy kredytu indeksowanego lub denominowanego odnoszące się do sposobu określania kursu waluty obcej stanowi niedozwolone postanowienie umowne i nie jest wiążące, w obowiązującym stanie prawnym nie można przyjąć, że miejsce tego postanowienia zajmuje inny sposób określenia kursu waluty obcej wynikający z przepisów prawa lub zwyczajów. Również w dotychczasowej judykaturze Sadu Najwyższego podkreśla się, że działania sądu w razie stwierdzenia klauzuli abuzywnej mają mieć charakter sankcyjny, co oznacza

osiągnięcie swoistego skutku zniechęcającego przedsiębiorców, zawierających umowy z konsumentami do przewidywania w umowach z nimi nieuczciwych postanowień umownych. Taki skutek nie mógłby zostać osiągnięty, gdyby umowa mogła zostać uzupełniona w niezbędnym zakresie przez sąd krajowy przez wprowadzenie do umowy warunków uczciwych. Kontrahent konsumenta niczym by bowiem nie ryzykował, narzucając nieuczciwe postanowienia umowne, skoro mógłby liczyć na to, że sąd uzupełni umowę przez wprowadzenie uczciwych warunków, które powinny być przez niego zaproponowane od razu (zob. np. wyroki SN: z 27 listopada 2019 r., II CSK 483/18; z 17 marca 2022 r., II CSKP 474/22; z 29 maja 2024 r., II CSKP 1048/23).

Co więcej, nie ma przepisów, które mogłyby uzupełnić lukę powstałą w wyniku usunięcia niedozwolonego postanowienia. Powołane przez pozwanego przepisy mają charakter ogólnych, a nie dyspozytywnych, co w świetle np. wyroku Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z 3 października 2019 r., w sprawie C-260/18, wyklucza możliwość ich zastosowania. Także z uwagi na fakt, że wyeliminowane postanowienia abuzywne miały charakter rozrachunkowy, nie ma podstaw do stosowania w ich miejsce regulacji dotyczącej ustalenia kursu waluty obcej w przypadku spełnienia świadczenia w walucie polskiej. Nie można bowiem pominąć, że np. art. 358 § 2 k.c. odnosi się do zobowiązań, których przedmiotem jest suma w walucie obcej, a nie do klauzul waloryzacyjnych (a zatem zobowiązań, dla których waluta obca pełni jedynie funkcję miernika świadczenia, które jest spełniane w walucie polskiej). W przypadku kredytu indeksowanego (a więc takiego, z jakim mamy do czynienia w niniejszym przypadku) kwota kredytu wyrażona jest w walucie polskiej, z kolei waluta obca stanowi jedynie miernik świadczenia spełnianego w walucie polskiej.

Reasumując, art. 6 ust. 1 Dyrektywy 93/13 nie pozwala zastąpić kursu sprzedaży z tabeli banku żadnym innym kursem, w tym średnim kursem ogłaszanym przez NBP. Zachodzi zatem podstawa do stwierdzenia wcześniej wskazanego skutku *ex tunc*. Wynika to z faktu, że abuzywne postanowienie podlega wyłączeniu bez jednoczesnego wprowadzenia w jego miejsce innego mechanizmu, a ponadto z uwagi na eliminację abuzywnego postanowienia zachodzi niemożność rozliczenia umowy, nie ma bowiem możliwości określenia wysokości głównego świadczenia

powoda. Ponieważ nie jest możliwe wyliczenie rat kapitałowo-odsetkowych, z uwagi na art. 69 ust. 1 pr. bank. nie jest prawnie możliwe utrzymanie umowy.

Nie należy również pomijać, że po wyeliminowaniu abuzywnych klauzul umowa byłaby niezrozumiała oraz sprzeczna z intencją stron ją zawierających. Takie przekształcenie umowy stanowiłoby zmianę jej głównego przedmiotu, co jest niedopuszczalne. Niezwiązanie stron pozostałą częścią umowy wynika wyraźnie z art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13, który przewiduje, że „...nieuczciwe warunki w umowach zawieranych przez sprzedawców lub dostawców z konsumentami nie będą wiążące dla konsumenta, a umowa w pozostałej części będzie nadal obowiązywała strony, jeżeli jest to możliwe po wyłączeniu z niej nieuczciwych warunków” (zob. też np. wyroki SN: z 4 kwietnia 2019 r., III CSK 159/17; z 9 maja 2019 r., I CSK 242/18; z 29 października 2019 r., IV CSK 309/18; z 7 listopada 2019 r., IV CSK 13/19). Przepisy Dyrektywy 93/13 stoją bowiem na przeszkodzie temu, aby sąd krajowy usunął jedynie nieuczciwy element warunku umowy zawartej między przedsiębiorcą a konsumentem, jeżeli takie usunięcie sprowadzałoby się do zmiany treści tego warunku poprzez zmianę jego istoty (wyrok TSUE z 29 kwietnia 2021 r., w sprawie C-19/20, I.W. i R.W. przeciwko Bankowi BPH S.A.).

Z przytoczonych względów Sąd Najwyższy oddalił skargę kasacyjną (art. 398¹⁴ k.p.c.). O kosztach postępowania kasacyjnego Sąd Najwyższy orzekł na podstawie art. 98 § 1 w zw. z art. 99 w zw. z art. 391 § 1 w zw. z art. 398²¹ k.p.c.

Agnieszka Góra-Błaszczkowska Małgorzata Manowska Tomasz Szanciło

(M.M.)

[a]